

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppół. Administracja czynna od godz. 9—3 ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. S-to Janska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., za kroniką redakcyjną, komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% niższe. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Berlin pod znakiem mundurów i znaczków.

Berlin, w lipcu 1932
Mam pod ręką gazetę kowieńską, w której umieszczona jest następująca fotografia: w nocy na ulicy Berlina patrol policyjny. Jeden policjant reflektorem oświetla przechodniów, drugi rewiduje, szukając broni. Przechodnie chodzą ze złożonymi w tył rękami. Napis u dołu fotografii oznajmia, że po godzinie 11-ej wszyscy przechodnie winni chodzić w Berlinie z założonymi w tył rękami!...

Nie wiem skąd szanowna gazeta wydołała tę fotografię. Lecz jest to przecież — bzdurstwo! Odkładam z uśmiechem gazetę na stronę — cóż za głupstwa piszą zagranicą o stosunkach panujących obecnie w Niemczech... Ustawiczne telegamy w gazetach o bójkach i kłótniach stworzyły, prawdopodobnie, w pewnych kołach mniemanie, że na całe obecne życie tutaj składają się wyłącznie działania wojenne. W rzeczywistości jest bardzo daleko od tego. Na prowincji, miejscami coby prawda, można mówić już o otwartej wojnie domowej. W Berlinie wszakże życie zewnętrzne płynie narazie mniej lub więcej normalnie. Kina zamykają się, obiady do mowy tanieją. Owoce są tanie. W skle pach targują. Cukiernie są otwarte. Przepchnięte są lokale, gdzie sprzedają lody po 5 i 10 fenigów porcja. Ruch tramwajowy i autobusowy odbywa się normalnie, słowem, życie płynie, jak zwykle. W niedzielę tłumy ludzi z kostiumem kąpielowym i przesteradłem pod pachą zdążają do jezior, które tak pięknie obfitują taśmami otaczają wielomiljonowe miasto.

W tym spokojnym obrazie codzienności życia jedynie mundury i znaki wojenne wskazują na to, że nie jest zupełnie spokojnie. Zresztą, nie wszystkich obywateli w mundurach ze znakami wojennymi cechuje wojowniczy temperament. Pewien znajomy kupiec żydowski opowiedział mi ze zdziwieniem następujący epizod: „Wsiadam do tramwaju; siedział tam kilka minut w mundurze brązowym. Chciałem już opuścić wagon, gdyż czytałem w prasie, że wyrzucają Żydów z wagonów, lecz on wstał, miler mi się uklonił i ustąpił swoje miejsce! Cóż, pan na to?” — Cóż można odpowiedzieć na to, że młody człowiek miast tego by pobić starca, ustąpił mu swe miejsce? — Dwadzieścia lat temu uważałibyśmy, że jest to zupełnie zrozumiałe. Obecnie należy podziwiać takie wydarzenia!...

W cukierni Zuntza na Tanentzstrasse widziałem jakoś młodego hitlerowca w mundurze brązowym z czarnymi paskami, na których widniała cyfra 26 (Sturm 26), siedział w towarzystwie ładnej blondynki. Czego właściwie szukał młody człowiek w mundurze brązowym w cukierni bynajmniej nie aryskiej, którą odwiedzają przeważnie i wyłącznie maklerzy żydowscy? Nic szczególnego. Poprostu chciał w towarzystwie swej damy pokazać swój nowiuteńki mundur (jak z igły) w cukierni na jednej z głównych ulic Berlina (Tanentzstrasse odpowiada ulicy Mickiewicza w Wilnie). Istotnie, trudno nie zrozumieć owego młodzieńca — wczoraj bezrobotnego pomocnika w aptece, a dziś eleganckiego wojakowego.

Damy oddawna posiadają mundury. To też wielu ubrało mundur brązowy, by się podobać... damom. Hitlerowiec flirtował ze swą damą serca, a żydowski maklerz w różnych językach świata szwargotał o przekazywanie waluty i innych operacjach, jak gdyby byli nie w Berlinie hitlerowskim lecz gdzieś na Nalewkach w Warszawie, i wszyscy byli zadowoleni. Zresztą ja i mój współbiedziak byliśmy niezadowoleni bowiem trudno jest rozmawiać w takim grzeszcie.

Obecnie gdy wyrby przemysłu konfekcyjnego coraz więcej wypierają indywidualną pracę krawca, gdy firma S. S. ubiera pół Berlina, zamówienie do mundurów i znaczków jest psychologicznie zrozumiałe. Trzeba przecież czemkolwiek bądź wyróżnić się z szarej masy. Kto nosi koszulę brązową ten uważa siebie nieomal za naczelnika. Strona przeciwna — koszule zielone „żelaznego frontu” nie dysponuje 60-ciu milionami marek na umundurowanie swych członków, jak hitlerowcy (400.000 mundurów

po 150 mk.). Potenciści żelaza i węgla nie obdarzają ich swą sympatją. A więc chociaż liczba zwolenników żelaznego frontu dwukrotnie przewyższa liczbę członków hitlerowskich bojówek, koszule zielone rzadko spotykane, ich członkowie muszą na własne kosztą zdobyć sobie umundurowanie. Zato narówni z Hackenkreutz'em hitlerowców błyszczą znaczki ich przeciwników: trzy strzałki żelaznego frontu i czerwona chorągiewka na białym tle „butifa”) komunistów.

Ciekawy jest podział tych i drugich. W zachodnich dzielnicach miasta, gdzie przeważają klasy majątne, mundury brązowe i ostro wykończone krzyże, (jak i w wiejskich okolicach Niemiec) ukazują się na każdym kroku. Tutaj „Heil Hitler” stało się tradycyjnym powitaniem, którego przemilczenie jest niekiedy równoznaczne z polkizmem. Inaczej w północnych i wschodnich dzielnicach, zamieszkałych przez robotników. Tutaj każdy trzeci obywatel nosi znaczek żelaznego frontu lub komunistów. A zamiast „Heil Hitler” słyszy się powitanie: „Freiheit” lub „Rot Front”. Właśnie dlatego, że w dzielnicach burżuazyjnych przeważają hitlerowcy, a w dzielnicach robotniczych — ich przeciwnicy, hitlerowcy urządzają swe demonstracje dla postrachu przeciwników w dzielnicach robotniczych, a robotnicze partje — w dzielnicach burżuazyjnych. Rezultatem podobnych wycieczek są nieuniknione starcia.

Policja po swojemu im współdziała. Tak np. robotnicy, dowiedziawszy się o mającej się odbyć demonstracji w ich dzielnicy, stawiają barykady. Policja zaś nie znajduje lepszego zajęcia, jak znieść te barykady, by utworzyć drogę demonstracji hitlerowskiej, która niezawodnie zerwie się z ludnością miejscową. Oczywiście, że policja nie jest obowiązana tolerować barykady. Lecz pocóż tolerować tego rodzaju prowokacyjne demonstracje? Jest rzeczą zrozumiałą, że gdy uderzają wrogimi znakami spotykają się, wówczas łatwo powstaje konflikt. Niekiedy sprawa ogranicza się jedynie do polkizowania, niekiedy kończy się strzelaniną z zabitymi i rannymi.

Narówni z owymi przypadkowymi polityczkami wrogich grupowań powstają napady zorganizowane.

Łącznie z tem powstała w wielu domach samoobrona, odbywająca w noce dyżury. Nie wszystko to dotyczy wrogich stron Neutralny obywatel, o ile nie wyróżnia się specyficznym żydowską lub egzotyczną powierzchownością w większości wypadków nieżenie nie ryzykuje. Chyba że padnie ofiarą jakiejś błędnej kuli. Lecz i antysemityczne ekscesy ilościowo się tużyszą w porównaniu z wojowniczymi działaniami wrogich stronnictw.

Dr. G. W.

Spór o tereny na Grenlandji.

OSLO. 19. 7. (Pat). W związku z zatargiem duńsko - norweskim o tereny na Grenlandji rząd duński w dn. 14 b. m. zakwestjonował podstawy prawne okupacji Norwegji w Grenlandji południowo-wschodniej i oświadczył, że uważa to posunięcie rządu norweskiego za naruszenie swych praw i pogwałcenie istniejącego stanu prawnego. Rząd norweskii przedstawił sprawę Stawemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej, podkreślając, że przynależność spornego terenu do Norwegji ma słuszne podstawy prawne i że teren ten podlega w dalszym ciągu panowaniu Norwegji. Równocześnie rząd norweskii zwrócił się do Trybunału Haskiego z prośbą, aby zgodzić się z obowiązującymi zasadami obdarzenia się z tamtejszymi wychoźcami norweskimi.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

W niemieckim kotle.

Krwawe zajścia w Niemczech sprowokowali komuniści.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Urzędowo stwierdzają, iż w większości wypadków krwawe zajścia wczorajsze były sprowokowane przez komunistów. Dwie dalsze osoby zmarły w szpitalu i tem samem liczba zabitych podniosła się do 14. Nim ogłoszono wydany dziś zakaz demonstracji, zanotowano szereg dalszych zajść o krwawym przebiegu. W miejscowości Gross Rosen pod Strzygłowem, na Śląsku niemieckim, doszło do krwawego starcia między hitlerowcami a członkami Żelaznego Frontu. Jeden hitlerowiec zabity, trzy osoby zaś odniosły ciężkie rany. Ponadto jest kilka osób lżej rannych.

Demonstracje komunistyczne w Lipsku.

LIPSK. 19. 7. (Pat). — Demonstrowano w niedzielę pod hasłem walki z faszyzmem około 60 tysięcy komunistów. Pochód przeszedł również około konsulatu polskiego, przed którym wznoszono wrogle okrzyki — Do zbranych tłumów przemówił przywódca komunistów, atakując przedwzrostkiem rząd obecny oraz narodowych socjalistów, którym proletarij niemiecki wypowiada bez

Z KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Debata nad tekstem rezolucji Benesa.

GENEWA (Pat). Podstawą rokowań, które toczą się obecnie w Genewie, celem ustalenia tekstu rezolucji, mającej zamknąć pierwszy okres prac konferencji rozbrojeniowej, jest w dalszym ciągu tekst, opracowany przez Benesa. Jednakże tekst ten ulega ciągłym zmianom. Z pierwotnej redakcji skreślono w ostatnich dniach kilka najważniejszych ustępów, które mają być zastąpione innymi formułami. Do chwili obecnej uzgodniony jest między delegacjami wstęp, mówiący o istotnej redukcji zbrojeń i witaający serdecznie projekt Hoovera, którego główne wytyczne mają służyć za podstawę decyzji konferencji.

Dalej rezolucja stwierdza istnienie porozumienia co do ograniczenia ciężaru czołgów i kalibru ciężkiej artylerji oraz zakazu wojny chemicznej i bakterjologicznej.

Zredagowana jest również część rezolucji, omawiająca przeszłe prace konferencji, przy czem przewidziane jest, że przyjdym zbierze się w dru-

Usuwanie trudności.

GENEWA. 19. 7. (Pat). Herriot przyjął dziś na dłuższej konferencji Benesa i omawiał z nim redakcję projektu rezolucji. Wydaje się, że trudności które pozostają do rozwiązania, celem ułożenia projektu, któryby

Propozycja delegacji amerykańskiej i angielskiej.

GENEWA. 19. 7. (Pat). Delegację amerykańską i angielską zaproponowały dołączenie do konwencji rozbrojeniowej w formie aneksu protokołu, w którym państwa — sygnatariusze

GENEWA. 19. 7. (Pat). Delegacje brytyjska i francuska wyraziły swoją zgodę na wprowadzenie do projektu rezolucji o rozbrojeniu punktu o zniesieniu lotnictwa bombardującego pod warunkiem ustanowienia kontroli nad lotnictwem cywilnym.

Pierwszą fazę prac konferencji rozbrojeniowej doprowadzono do końca.

GENEWA. 19. 7. (Pat). Agencja Havasa podaje: Obecność całej delegacji francuskiej w Genewie umożliwiła doprowadzenie do końca pierwszej fazy prac konferencji rozbrojeniowej.

Ustalono obecnie porozumienie o piera się na wstępie do rezolucji końcowej, który wysuwa dwie zasady, tak drogie delegacji francuskiej. Jedną z nich zmierza do istotnej redukcji całokształtu zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych, druga zaś głosi konieczność zmniejszenia wydatków, uciążliwych dla państw.

Konferencja godzi się ena ograniczenia tonażu czołgów, zniesienie wojny chemicznej i bakterjologicznej oraz na kontrolę zbrojeń przez komisję obdarzoną skutecznymi pełnomocnictwami. Natomiast w dalszym ciągu to-

Szczątki hydroplanu Hausnera znaleziono.

PARYŻ. 19. 7. (Pat). — Z La Corogne donoszą, że dostrzeżono na morzu szczątki hydroplanu Hausnera pod 42 st. 21 min. szerokości północnej, 24 st. długości zachodniej.

W Euskirchen doszło do bójki między hitlerowcami a komunistami. Policja aresztowała 10 komunistów, konfiskując większe zapasy broni. Po zatem po pogrzebie dwóch ofiar zaburzeń bezrobotnych pod Hanau uczestnicy konduktu żałobnego zaatakowali dom jednego z żandarmów, który w odpowiedzi dał kilka strzałów, zabijając dwóch osobników i raniąc ciężko kilku innych. W godzinach wieczornych mimo ogłoszenia zakazu demonstracji usiłowało w innych dzielnicach Berlina urządzić zgromadzenia pod gołym niebem. Policja kilkakrotnie interwenjowała, rozpraszając opornych.

Krwawe walki trwają.

BERLIN. 19. 7. (Pat). — Pomimo wydania zakazu wszelkich demonstracji, w dalszym ciągu nadchodzą liczne doniesienia o krwawych starciach bądź pomiędzy kolumnami agitatorów przedwyborecznych, bądź też w czasie zgromadzeń w zamkniętych lokalach. W Kotonji doszło do ciężkiej walki między hitlerowcami a komunistami, w wyniku której jeden robotnik zmarł, a kilku jest ciężko rannych. Donoszą o starciu między komunistami i hitlerowcami w Elberfeld, gdzie kilka osób zostało ciężko rannych. Podobne zajścia miały miejsce w Zahrzu. W Altonie w ciągu dnia zmarła 15-letnia ofiara niedzielnych zaburzeń. W Berlinie nie ubiegła miała przebieg niespokojny. Do chodzą do starć między policją a członkami bojówek radykalnych grupowań.

Komisarz rządu Rzeszy dla Prus.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Na jutro kanclerz von Papen zaprosił pruskich ministrów Hirtsiefera i Seweringa na konferencję. Według doniesień prasy konferencja pozostaje w ścisłym związku, z przygotowywanymi przez rząd Rzeszy zarządzeniami w sprawie zwalczania ruchów politycznych. Dzienniki ogłaszają wersję, iż rząd Rzeszy zamierza jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia powołać komisarza dla Prus. W związku z tem na uwagę zasługuje list przewodniczącego sejmiku pruskiego hitlerowca Kerrla do kanclerza Papena, domagający się powołania komisarza rządu Rzeszy dla Prus na podstawie art. 48 konstytucji weimarskiej. Kerrl występuje jednocześnie z inicjatywą objęcia przez rząd Rzeszy do czasu utworzenia konwencyjnego rządu w Prusach władzy policyjnej na obszarze państwa pruskiego.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Centrowa „Germania” w wydaniu na środę, powołując się na źródła miarodajne, do nosi, że rząd Rzeszy postanowił definitywnie powołać komiarza dla Prus.

Komisarz Rzeszy do „dobrowolnych kadr pracy”.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Na podstawie rozporządzenia o powołaniu do życia dobrowolnych kadr pracy, kanclerz Rzeszy, na wniosek ministra pracy, mianował komisarzem Rzeszy do powyższych kadr dr. Syruka, prezesa zakładu ubezpieczeń od bezrobocia.

Nowa inicjatywa.

GENEWA. 19. 7. (Pat). W komitecie rozbrojenia moralnego delegaci angielscy i amerykańscy przedstawili nowy projekt protokołu w sprawie rozbrojenia moralnego, który miałby być traktowany jako aneks przyszłej konwencji rozbrojeniowej. Projekt ten zmierza do tych samych celów, co układ, który był dotąd przedmiotem prac komitetu. Pierwsze czytanie jest właśnie całkowicie ukończone. Wobec tego komitet odesłał projekt angielsko-amerykański do drugiego czytania swego własnego projektu układu. Wystąpienie delegacji amerykańskiej i Stanów Zjednoczonych z nową inicjatywą w kwestji rozbrojenia moralnego świadczy o postępie tej tendencji i o wciąż rosnącym zrozumieniu konieczności dojścia do konkretnych zobowiązań w tej dziedzinie.

Rozgrywki o wejście do Ligi.

WARSZAWA. 19. 7. (Pat). Polski Związek Piłki Nożnej ustalił już kalendarzyk spotkań o wejście do Ligi. Rozgrywki odbywać się będą w 4 grupach. Do pierwszej grupy — północnej — należą Warszawa, Pomorze i Poznań. Do drugiej grupy — południowo - zachodniej — należą Śląsk i Kraków. Do trzeciej grupy — wschodniej — należą Lwów i Wołyń. Wreszcie czwarta — północna — składa się z Wilna i Brześcia.

Rozgrywki rozpoczną się 21 sierpnia i mają się zakończyć 25 września.

Przewóz towarów na kolejach

Według ostatnich danych statystycznych Polskie Koleje Państwowe przewiozły w pierwszym kwartale r. b. ogółem 10.554.000 ton towarów. Z ogólnej liczby towarów 6.505.000 ton nadano do przewozu wewnątrz kraju, 2.054.000 t. do portów, 946.000 ton do wywozu granic, 109.000 ton przejeżdżało przez porty 111.000 ton z zagranicy, ogółem 829.000 ton szło przez Polskę tranzytem.

Na ogólną liczbę przewozów 8.986.000 ton stanowią przewozy handlowe zwyciężając 119.000 ton, przewozy handlowe pośpieszne, 1.321.000 ton przewozy gospodarcze kolejowe, oraz 128.000 ton przewozy wojskowe.

Prąd niesie hydroplan w kierunku południowym. Okrety, znajdujące się w pobliżu aparatu, otrzymały rozkaz wydobyć go z wody.

Lakoniczny dziennik ekonomisty.

W obliczu zamykania się fabryk i redukcji a tak już głodujących plac robotniczych fala strajków zaczyna coraz silniej wzbierać.

W Pabjanicach w fabryce Krusche—Ender wobec wymówienia pracy 1700 robotnikom oraz wobec zamierzonej redukcji plac akordowych wybuchł strajk włoski. Robotnicy w liczbie 3.500 zajęli budynki fabryczne i nie opuszczają ich. W Zawierciu robotnicy zajęli fabrykę Hulszyńskiego domagając się pracy i należącej płacy. Robotnicy zagłębia nafiowego w Malopolsce grożą strajkiem generalnym na wypadek dalszego pogarszania warunków płacy i pracy.

Pracownicy umysłowi też mają o czem dysputować. Rada Zarządczą Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych uchwaliła projekt noweli o ubezpieczeniach. Między innymi przynajmniej o prawo do renty pracownika, którzy ukończyli 60 lat życia wyczerpali świadczenia z tytułu braku pracy i pozostają nadal bez pracy. Wzaminam za to przewiduje się szereg ograniczeń a więc obniżenie z 40 proc. na 30 proc. renty ubezpieczających się w ciągu 5 lat i obcięcie jednorazowych odpraw do pol.

Komisarz rządu Rzeszy dla Prus.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Na jutro kanclerz von Papen zaprosił pruskich ministrów Hirtsiefera i Seweringa na konferencję. Według doniesień prasy konferencja pozostaje w ścisłym związku, z przygotowywanymi przez rząd Rzeszy zarządzeniami w sprawie zwalczania ruchów politycznych.

Dzienniki ogłaszają wersję, iż rząd Rzeszy zamierza jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia powołać komisarza dla Prus. W związku z tem na uwagę zasługuje list przewodniczącego sejmiku pruskiego hitlerowca Kerrla do kanclerza Papena, domagający się powołania komisarza rządu Rzeszy dla Prus na podstawie art. 48 konstytucji weimarskiej. Kerrl występuje jednocześnie z inicjatywą objęcia przez rząd Rzeszy do czasu utworzenia konwencyjnego rządu w Prusach władzy policyjnej na obszarze państwa pruskiego.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Centrowa „Germania” w wydaniu na środę, powołując się na źródła miarodajne, do nosi, że rząd Rzeszy postanowił definitywnie powołać komiarza dla Prus.

Komisarz Rzeszy do „dobrowolnych kadr pracy”.

BERLIN. 19. 7. (Pat). Na podstawie rozporządzenia o powołaniu do życia dobrowolnych kadr pracy, kanclerz Rzeszy, na wniosek ministra pracy, mianował komisarzem Rzeszy do powyższych kadr dr. Syruka, prezesa zakładu ubezpieczeń od bezrobocia.

Nowa inicjatywa.

GENEWA. 19. 7. (Pat). W komitecie rozbrojenia moralnego delegaci angielscy i amerykańscy przedstawili nowy projekt protokołu w sprawie rozbrojenia moralnego, który miałby być traktowany jako aneks przyszłej konwencji rozbrojeniowej. Projekt ten zmierza do tych samych celów, co układ, który był dotąd przedmiotem prac komitetu. Pierwsze czytanie jest właśnie całkowicie ukończone. Wobec tego komitet odesłał projekt angielsko-amerykański do drugiego czytania swego własnego projektu układu. Wystąpienie delegacji amerykańskiej i Stanów Zjednoczonych z nową inicjatywą w kwestji rozbrojenia moralnego świadczy o postępie tej tendencji i o wciąż rosnącym zrozumieniu konieczności dojścia do konkretnych zobowiązań w tej dziedzinie.

Rozgrywki o wejście do Ligi.

WARSZAWA. 19. 7. (Pat). Polski Związek Piłki Nożnej ustalił już kalendarzyk spotkań o wejście do Ligi. Rozgrywki odbywać się będą w 4 grupach. Do pierwszej grupy — północnej — należą Warszawa, Pomorze i Poznań. Do drugiej grupy — południowo - zachodniej — należą Śląsk i Kraków. Do trzeciej grupy — wschodniej — należą Lwów i Wołyń. Wreszcie czwarta — północna — składa się z Wilna i Brześcia.

Rozgrywki rozpoczną się 21 sierpnia i mają się zakończyć 25 września.

Przewóz towarów na kolejach

Według ostatnich danych statystycznych Polskie Koleje Państwowe przewiozły w pierwszym kwartale r. b. ogółem 10.554.000 ton towarów. Z ogólnej liczby towarów 6.505.000 ton nadano do przewozu wewnątrz kraju, 2.054.000 t. do portów, 946.000 ton do wywozu granic, 109.000 ton przejeżdżało przez porty 111.000 ton z zagranicy, ogółem 829.000 ton szło przez Polskę tranzytem.

Na ogólną liczbę przewozów 8.986.000 ton stanowią przewozy handlowe zwyciężając 119.000 ton, przewozy handlowe pośpieszne, 1.321.000 ton przewozy gospodarcze kolejowe, oraz 128.000 ton przewozy wojskowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WALUTY i DEWIZY: — Dolar 8,87 — 8,98 — 8,85. — Par 34,99 — 35,08 — 34,90 Berlin 212,11. — Tendencja niejednołdła.

PAPIERY PROK.: — 3 proc. pożyczka bud. 36 — 35,84 — 36. 4 proc. pożyczka inwest. 94 i pół. 4 proc. dolarowa 47,60 — 47,50 — 47,60. 7 proc. stabilizacyjna 47,25. 47,75 — 47,80. LK. B.G. i BR. obl. B.G. 94. — 8 proc. obl. bud. B.G. 93. 4 i pół proc. ziemskie 35. 4 i pół proc. warszawskie 45,75. — Tendencja niejednołdła.

Tragedja „Prometeusza“

7 b. m. doniosły pisma o zatonięciu francuskiej łodzi podwodnej „Promethee“...

Wielką groźbę dla łodzi podwodnych stanowią przepływające parowce...

„Prometeusz“ urzędowo skazany został na zagładę...

Cozywiście, katastrofa „Prometeusza“ nie powstrzymała Francji od budowania łodzi podwodnych...

PARYŻ. 19. 7. (Pat). Francuskie ministerstwo marynarki publikuje oświadczenie angielskiego inżyniera Coxa...

Cox stwierdza, iż wypadek „Prometeusza“ jest zupełnie odosobniony ze względu na niespotykane dotychczas w akcji ratunkowej warunki...

„Prometeusz“ spoczywa na głębokości 75 metrów, w miejscu, gdzie morze prawie zawsze jest wzburzone...

Inż. Cox zaznacza, że próby wydobywania statku nie byłyby racjonalne, gdyż prace trwałyby być może kilka lat...

Układ francusko-angielski a Polska.

Wywiad z ministrem Zaleskim. — Polska przystępuje do układu.

PARYŻ. (Pat). „Paris Midi“ ogłasza wywiad z ministrem Spraw Zagranicznych Zaleskim...

— Jest to możliwe. Wartość układu będzie zależała od sposobu wykonania...

Współpracownik „Paris Midi“ do daje o siebie, że nie miał okazji wypowiedzieć się na temat układu...

LONDYN. 19. 7. (Pat). Ambasador Rzeszypospolitej wręczył wczoraj w Foreign Office notę rządu polskiego...

Ostateczne rezultaty wyborów w Rumunii.

BUKARESZT. 19. 7. (Pat). Według centralnego biura wyborczego ostateczne rezultaty wyborów przedstawiają się jak następuje...

stronnictwo liberalne Bratiano — 13 mandatów, stronnictwo chłopskie — 12 mandatów, liga antysemita — 11, stronnictwo agrarne — 7, socjal-demokraci — 6, t. zw. straż żelazna — 5, stronnictwo żydowskie — 5, unia narodowa, pozostająca pod kierownictwem Jorgi — 5, wreszcie stronnictwo ludowe — 4 mandaty.

Ukonstytuowanie się nowego gabinetu estońskiego.

TALLIN. 19. 7. (Pat). Nowy gabinet ukonstytuował się ze stronnictwa agrarnego i centrum narodowego...

spraw zagranicznych Pung, minister gospodarswa narodowego Zimmermann, minister obrony kraju Kerem, minister spraw wewnętrznych Anderkopp.

Znów spłonęła fabryka w Łodzi.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. ŁÓDŹ. 19. 7. (Pat). — Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w fabryce Kluszyńskiego...

Według powiarycznych obliczeń, straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Fabryka nie była ubezpieczona...

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ.

„Kopiec i obojętność“. Pod takim tytułem zamieścił Juliusz Kaden-Bandrowski niezmiernie aktualny artykuł w „Gazecie Polskiej“...

watnych; wykupienie placu, przylegającego do kopca, dla stworzenia odpowiedniej dla tego kopca oprawy; wreszcie — rozpowszechnianie wśród najszerszych warstw ludności dzieł poety — pisze Kaden-Bandrowski...

Samolot, prowadzony przez kpt. Orlińskiego uległ katastrofie.

Przymusowe lądowanie. — Samolot rozbity. — Kpt. Orliński wyszedł bez szwanku.

KIELCE. 19. 7. (Pat). 19 b. m. o godz. 9.10 przed południem na polach majątku Skronina w odległości pół kilometra od stacji kolejowej Białaczów powiat opoczyński z powodu defektu chłodnicy zmuszony był do lądowania samolot prowadzony przez kpt. Orlińskiego...

skłi prawdopodobnie zmuszony nie brać udziału w międzynarodowym raidzie w Zurichu.

Nieprawdziwa wiadomość o wypłaceniu pracownikom kolejowym pensyj zdołu.

Z ministerstwa komunikacji otrzymaliśmy kategorię zaprzeczenie wiadomościom, jakie ukazały się w niektórych dziennikach, jakoby dyrekcja gdańska polskich kolei państwowych zamierzała zgodnie z zarządzeniem ministerstwa komunikacji wypłacić pobory swym pracownikom...

Tam kopiec, uroczystość, wmurowywanie tablic, a tu, — jeszcze tak niedawno, — Żeromski bez mieszkanka w Warszawie, Żeromski w trzech pokoleziach na trzecim piętrem w oficynie na ulicy Wspólnej...

Regaty trockie ich znaczenie i rezultaty.

Regaty na jeziorze trockim, to najważniejszy ewenement w sporcie wodnym nie tylko Wilna, ale i całego regionu, do którego zaliczyć można także i Grodzieńskie. Ale znaczenie tych regat wykracza znacznie poza region wileński...

szczęścia, a nie wyszkolenia zawodników. Inny tor, czy inny poziom wody, w nieznacznych nieraz odstępach czasu daje często tak zdumiewające niespodzianki, że zawodnicy bywają zdezorientowani.

LORNETUJEMY ŚWIAT.

W skalistym wawoju leży olbrzymie stalowe cygaro. Przechyłone bezładnie, bezsilne jest jak sztaba żelazna...

— Zadanej odpowiedzi. Wewnątrz cisza. Wewnątrz cisza. Nurek sprawdza raz jeszcze, że wszystkie wejścia zostały zamknięte...

Wnętrze nad przepaścią okrety jessze nie wierzą.

Ministerstwo Marynarki Wojennej ma jeszcze nadzieję. Depesza do Londynu, po paru godzinach przytaje inż. Cox. Inż. Cox jest specjalistą od zatopionych okrętów...

Dokoła statki marynarki francuskiej, statek włoski „Artiglio“, który porucił wyławianie złota z zatopionego okrętu „Egypci“, by ofiarować pracę swych nurek...

Szare fale tłuką się dokoła burt, morze szumi, wiatr śpiewa na masztach i antenach. Dokoła powietrze, całe masy ostrego morskiego powietrza, prawdziwa uczta dla płuc...

W stalowej trumnie pięćdziesięciu szcziści ludzi z rozrzuconymi w ręce rękami. Leżą na znak, z odrzuconą wtył głowami, skuleni na boku, siedzą półoparci o ściany łodzi...

Słychać uderzenia w pancierz łodzi — to pracują norkowie. Lecz załoga „Promethee“ nie odpowiada, nie słyszy, nie wie. Pozostają bez ruchu wszyscy, nie dbają o wysiłki inż. Coxa...

Wewnątrz cisza. Żadnej odpowiedzi. W. Toll.

Nagroda literacka dla dzieci.

We Francji wyznaczono nagrodę literacką dla dzieci. Nagroda wynosi 200 franków, a mogą się o nią ubiegać chłopcy i dziewczynki nie wyżej 13 lat...

Regaty trockie ich znaczenie i rezultaty.

Regaty na jeziorze trockim, to najważniejszy ewenement w sporcie wodnym nie tylko Wilna, ale i całego regionu, do którego zaliczyć można także i Grodzieńskie...

szczęścia, a nie wyszkolenia zawodników. Inny tor, czy inny poziom wody, w nieznacznych nieraz odstępach czasu daje często tak zdumiewające niespodzianki, że zawodnicy bywają zdezorientowani.

szczęścia, a nie wyszkolenia zawodników. Inny tor, czy inny poziom wody, w nieznacznych nieraz odstępach czasu daje często tak zdumiewające niespodzianki, że zawodnicy bywają zdezorientowani.

szczęścia, a nie wyszkolenia zawodników. Inny tor, czy inny poziom wody, w nieznacznych nieraz odstępach czasu daje często tak zdumiewające niespodzianki, że zawodnicy bywają zdezorientowani.

szczęścia, a nie wyszkolenia zawodników. Inny tor, czy inny poziom wody, w nieznacznych nieraz odstępach czasu daje często tak zdumiewające niespodzianki, że zawodnicy bywają zdezorientowani.

szczęścia, a nie wyszkolenia zawodników. Inny tor, czy inny poziom wody, w nieznacznych nieraz odstępach czasu daje często tak zdumiewające niespodzianki, że zawodnicy bywają zdezorientowani.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Tragiczny wypadek w Nowej Wilejce.

3 osoby porażone prądem elektrycznym. Student politechniki warszawskiej został zabity.

Mieszkańcy Nowej Wilejki poruszeni zostali tragicznym wypadkiem, jaki zaszł w dniu wczorajszym na podwórku domu Nr 25 przy ulicy Polockiej. Od wskazanym adresem znajduje się dom należący do mieszkanki Nowej Wilejki p. Józefa Oskierki. Ostatnio zamieszkała u p. Oskierki na letnisku pani Klementyna Rychterowa z Wilna.

Tragiczne skutki onegdajszej burzy.

Kilka osób uległo porażeniu. 10 budynków spłonęło wraz z żywym inwentarzem.

Onegdaj w dzień nad gminą miejską i miasteczkiem przeszła niezwykle silna burza połączona z piorunami, ulewem deszczem i wichurą.

Burze z piorunami w Święciańskim.

Niebywała burza z piorunami, jaka przeszła dnia 16 b. m. w godzinach popołudniowych nad powiatem święciańskim przyniosła niebezpieczne szkody. Wichura i ulewny deszcz zniszczył w niektórych miejscowościach zasiewy. Pioruny, według niesprawdzonych jeszcze doniesień wzniosły w paru miejscowościach pożar. Jednocześnie nadechła wiać, że od uderzenia piorunów są ofiary w ludziach. Dalszych szczegółów narazić brak.

Miejski Dziś! Film osnuty na tie znanej operki **OSTATNI WALC** Oskara Strausa wykonany przez najznakomitszych amantów świata **Luisy Vernon, VIII Foitsch i in.**

Nowogródek.

Zamknięcie i opieczętowanie kawiarni Lewina i Szefca.

Kawiarnie i cukiernie, a nawet wogóle wszelkie jadłodajnie nowogródzkie nie grzeszą zbyt czystością. Zamiast — przynajmniej jakiegoś takiego porządku i czystości — w wielu rzadach widzimy brudy i niechlujstwo. Jednym z milczych wyjątków jest cukiernia-kawiarnia Kasperowicza u wylotu ulicy Mickiewicza, utrzymana wzorowo. Cukiernie Lewina i Szefca (zwłaszcza ta ostatnia) na Wielkim Rynku czyniły wrażenie „lokalu” wiele pozostawiających do życzenia pod względem higienicznym. To też lekarz powołałki, stwierdzając stan rzeczy, uznał cukiernie Lewina i Szefca za niebezpieczne dla publicznego użytku ze względów zdrowotnych, — i kazał je (przed dwoma dniami) opieczętować i zamknąć.

Fakt „czyszczenia brudów” w naszym mieście należy powitać z uznaniem. Życzyłoby się, aby wypadło by odnośnie czynników zwanych „czyszczeniem” w „gazecie” i „lokalu” — w wielu rzadach widzimy brudy i niechlujstwo. Jednym z milczych wyjątków jest cukiernia-kawiarnia Kasperowicza u wylotu ulicy Mickiewicza, utrzymana wzorowo. Cukiernie Lewina i Szefca (zwłaszcza ta ostatnia) na Wielkim Rynku czyniły wrażenie „lokalu” wiele pozostawiających do życzenia pod względem higienicznym. To też lekarz powołałki, stwierdzając stan rzeczy, uznał cukiernie Lewina i Szefca za niebezpieczne dla publicznego użytku ze względów zdrowotnych, — i kazał je (przed dwoma dniami) opieczętować i zamknąć.

Macherki p. Ajzika. Wielkie rozgorzenie wśród ludności zamieszkałej okolicy miasteczka Cyryn po wiatu nowogródzkiego wywołuje postępowanie właściciela młyna wodnego we wspomnianych miejscowości. Przez nadmierne podniesienie poziomu wody na Serwecie egzystyjący młynarz p. Ajzik zabagnił i wyjął okoliczne łaki wyrażające znaczne szkody dla właścicieli. Ludność złożyła skargę do Komisji Wodnej.

Obecnie rozchodzi się pogłoski iż Komisja wydała decyzję w minimalnej jedynie mierze zaspokajającą uzasadnioną skargę. (Właściciel młyna został podobno zobowiązany do spuszczenia wody tylko na jeden tydzień w roku).

Pożądanym byłoby aby przez słusze i ryche załatwienie sprawy władze położyły temu kres, zwalniając nas od obowiązku ewentualnego powrotu do tej sprawy.

Święciany.

Pomoc bezrobotnym.

Urzędowe dane podają, że zlikwidowany Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia w Święciany za czas swej działalności uzyskał ofiar w gotówce i w naturze 10817 zł — 55 gr. oraz w naturze za zaległe podatki — 6800 zł. Na pomoc 384 bezrobotnym oraz na dożywianie jednorazowo dziennie niezamężnych i samotnych, Komitet wydał 11520 zł, resztę przekazał do dyspozycji Woj. Komitetowi w Wilnie.

Pomoc dotkniętym klęską żywiołową.

100 osiedli położonych na terenie gminy święciańskiej, miegieciańskiej i zukojnickiej i tyntupskiej stało w ub. r. nawiedzonych klęską gradobicia. Dla 920 zniszcz. gospo. darstw Rząd i Samorząd okazały pomoc w postaci ulg w płatności podatków oraz udziale kredytu w siewnych na obszanie pól. Komunalna Kasa Oszczędności w Święciany.

Wczoraj ogłoszono na podstawie znania Lidzi Straty że zamknięta jest tytra 712 tybilans strat, spowodowanych przez pożar w sley złoty. Największe straty poniósł p. Duski, właściciel posesji 65 i 58, mianowicie około pół miliona zł. Domy p. Duskiego były ubezpieczone na 145 tysięcy zł. Galperin Józef — na 35 tysięcy zł, dzierżawca kina Nirwana Jabłoński na 18 tysięcy zł. i t. d. — Ogółem klęską pożaru zostało dotkniętych 29 rodzin.

W poniedziałek na wokandy III wydziału karnego Sądu Okręgowego w Wilnie znalazła się głosi i sensacyjna przed kilku miesiącami spona o porwanie 8-letniego syna dyrektora lombardu „Kresowa”, Jozefa Lejbowicza, celem wymuszenia od ojca chłopca, Ajzika Lejbowicza okupu w kwocie 15 tys. zł.

Jak wiadomo, po przetrzymaniu dziecka przez dwa dni, zloicytujący majacy na piętach trojaka ich policję, zdecydowali się odstąpić od swych warunków i porwane dziecko odesłali rodzicom.

Tem niemniej energicznie śledztwo ustalio iż sprawcom samego porwania byli Abel Witkin i Rubin Kantor którzy działali z rozkazu herszta bandy znaney p. n. „Złoty Sztandar” Żelika Lewinsona.

Pomocniemi w tej sprawie były Basia Klugier i Genia Kantorowa, które opiekowały się uwiezionem dzieckiem. Wreszcie śledztwo doprowadziło do ujęcia niejakiego Berki Krawca który pisał do Ajzika Lejbowicza listy z żądaniem okupu.

Wszystkich wymienionych postawiono w stan oskarżenia z art. 51 i 502 k. k. Lewinsona, który zbiegł z Wilna, ujęto dopiero po 2 miesiącach w Smorgoniach. Prócz Witkina i Kantora, którzy przynależni do udziału w zbrodni, wszyscy inni pod sądnie wypierają się winy.

Po otwarciu rozprawy sądowej której przewodniczył p. sędzia A. Orlicki, przy udziale pp. sędziów Cz. Sienkiewicza i J. Zaniewskiego, okazało się, iż kilku świadków nie stawiało się, a w ich liczbie aspirant P. P. Niemiro, który prowadził dochodzenie w tej sprawie.

Obrońca w osobach mec. mec.: Andrejewa, Czernichowa, Engla, Frydmana, Rudnickiego i Barańczyka wysunął cały szereg wniosków.

Sąd postanowił sprawę odroczyć na inny termin. Wzwał świadków asp. Niemiro, powołać w charakterze biegłego kaligrafa p. Brzeskiego oraz kilku świadków, wskazanych przez obrońcę. Natomiast odrzucono został wniosek obrońcy o zmianę aresztu zastosowanego do podsądnych na inny środek zapobiegawczy. Ka-er

Gdzie jest inspektor pracy?

Czekamy na wyjaśnienia! „Arbon”, wnosząc do Wilna zachodnio europejską elegancję i wygodę wozów, wniósł też już nie zachodnio europejską ale wręcz amerykańską stopę eksploatacji swych pracowników. I tak dowiadujemy się, że konduktorzy i szoferzy „Arbonu” mają tylko raz na miesiąc jeden wolny od pracy. Sytuacja nasza jest wręcz kłopotliwa. Nie pozostaje nam

Sowiety kolonizują pogranicze.

Przed kilku dniami w rejonie odcinka granicznego Michelinowie na teren Polski przedostała się grupa włóciain sowieckich w ilości 7 osób. Uciekinierzy z „raju sowieckiego” odawna, jak opowiadają nosili się z zamiarem ucieczki, lecz byli, jako „niebłaganadziolni” pod stałym nadzorem. Ostat-

Aresztowanie podejrzanego „gastrolera” z Poznania na dworcu wileńskim.

W dniu wczorajszym wywiadowcy wydziału Sledczego zatrzymali na peronie dworca kolejowego w Wilnie jakiegoś osobnika podejrzanego, który na gapę przybył pociągiem warszawskim do Wilna. Po sprawdzeniu jego dokumentów okazało się, iż jest to niejaki Zygmunt Okaz z Poznańskiego, który nie mógł się wytłumaczyć co sprawdziło go do Wilna.

Trafna i pożyteczna inicjatywa.

Poczta w roli pożytecznego pośrednika.

Przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i wogóle publiczne, mające styczność z życiem gospodarczym spotykają się często z najrozmaitszymi zarzutami, o ile chodzi o umiejętność przystosowania się ich do wymogów tego życia. Zarzuca się im zbytnią formalistykę, która jest zresztą wynikiem samego trybu „urzędowania” biurokratycznego.

Okazuje się jednak, że właśnie instytucja rządowa potrafi przełamać wszelkie szablony biurokratyczne i wystąpić z inicjatywą, której nie powstydziłaby się najbardziej ruchliwa i przedsiębiorcza firma handlowa, dbała o zwiększenie zarówno dochodów własnych, jak i o wygodę publiczności.

Mówimy o trafnej i pożądaney inicjatywie, jaką podjęło Ministerstwo Poczty i Telegrafów w zakresie zbliżenia konsumenta do producenta i zmniejszenia rozpiętości cen, jaka istnieje pomiędzy różnymi dzielnicami Polski w zakresie środków spożywczych.

Rozpiętość ta jest dotychczas znaczna. Gdy np. na Wołyniu jaja sprzedawane są po 2 gr. sztuka, a nawet w nieszczęsnym Jadowie, o kilkadziesiąt kilometrów od Warszawy, jaja sprzedawano po 4 grosze, w Warszawie cena tego „kurzego owocu” wynosi jednak 12 gr., zaś na Helu — 15 gr. Nasze wybrzeże morskie, choć tak miniaturowe co do obszaru, wciąż jeszcze jest źle zaopatrzone w produkty spożywcze i kosztują tam one drogo.

Mąka w Warszawie kosztuje 67 gr., gdy w Bydgoszczy — 48 gr., za masło w Łodzi płaci się 5 zł. 96 gr. kilo, gdy cena tegoż produktu w Lublinie wynosi zaledwie 4zł. 25 gr.

Poczta chce usunąć te anomalje. Sposób na to prosty. Producent nadaje na najbliższej stacji pocztowo-telegraficznej depesze ofertową, za którą opłaca 2 gr. od wyrazu i 1 zł. ryczałtu. Depesza ta jest wystawiona

SPORT.

Z Lidy.

Zawody pływackie.

Zapowiadano na niedzielę zawody pływackie pań zgromadziły poważną ilość publiczności. Niestety nasze piękne lidzianki, — choć miały pływać na Lidziszce — zawiodły. Były pochopne przed zawodami. W dzień za wódów z zapalu ostygły — i aże młode uwięzi pływaczkę na wodzie — i udzieliły im pomocy. Dopisały natomiast „Sybiraczki” z których p. Guzowska stylem dwobynnym na 50 metrów osiągnęła 53,8 sekundy, drugie miejsce zajęła p. Stepińska.

Publiczność wśród której widzieliśmy burmistrza Zadurskiego zgłowała im miłą owację. Następnie panie Guzowska i Stepińska dały pokazy: rozbierania się w wodzie (trzciny się do wody w ubraniach) oraz ratowania tonących. Oba pokazy wypadły bardzo dobrze i znalazły uznanie publiczności. Następnie panie Szczęsnowiczowa i Dajniśówna na stylem dowolnym na 100 metrów walczyły o pierwszeństwo — pierwsza osiągnęła — czas 2 minuty 27 sekund, druga 2 min. 28 sek.

Ponieważ była mała ilość zawodniczek, zostały zorganizowane zawody pań na 50 metrów stylem dowolnym o najlepszy czas. Pierwsze miejsce zajął p. Wajdak, osiągając czas 37 sekund. Po zakończeniu zawodów zastępujący Pow. Kmdt. P.P. powr. przez Pow. Żek Jan wręczył p. Guzowskiej nagrodę Pow. Kom. P. W. w postaci pięknej plakietki z po pierśmiarską Józefa Piłsudskiego. Publiczność zgłowała p. Guzowskiej burzę oklasków.

Z Polski i ze świata.

HARCERSKI SPLAW KAJAKOWY.

Największą imprezą wodną, jaką dotychczas zorganizowano w Polsce jest harcowski spław kajakowy który ruszył w dniu 10 b. m. z Grodna na Pomorzcie.

Splaw zorganizowały Komendy Chorągwi Harcerskiej Białostockiej i Wileńskiej przy datnem poparciu finansowem O. U. W. F. i P. W. w Grodnie.

Harcerze w liczbie 73 z terenu O. K. III. a mianowicie z Wilna, Grodna, Białogostku, Niema, Baranowicz i Stłopy, ruszyli w drogę około 900 km. podzieleni na pięć grup, płynąc w pewnej odległości jednej grupy od drugiej. Charakterystycznym jest, że tabory wodny jest wykonywany przeważnie przez uczestników splawu.

Celem splawu jest zadokumentowanie wo bec całej Polski zainteresowania Kresów — Wschodnich morzem i wzięcie udziału w Międzynarodowym Zlocie Skautów Morskich który się odbędzie na Pomorzcu od 1 do 15 sierpnia b. r.

Przed rozpoczęciem splawu uczestnicy wzięli udział w Harcerskim Dniu Wodnym, zorganizowanym przez władze harcowskie w Grodnie. Na program złożyło się poświęcenie kajaków w wodzie pływackie i bardzo ciekawe pokazy wodne. Popisom przystąpiły również publiczność z gen. Litwinowiczem, — Wojew. Kościelkowskim i pułk. Frydrychem na czele, oklaskując hucznie każdy punkt programu.

Dobrze wykwiłowani i starannie dobrani uczestnicy ruszyli z humorem w świat że gnani przez społeczeństwo grodzieńskie. Obecnie splaw harcowski płynie rozciągnięty wężem między Osowcem i Łomżą, po przebyciu szczęśliwie Kanalu Augustowskiego.

Jeszcze o Arbonach.

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy następujące uwagi:

„Chodzić ulicami, po których krąży Arbon, staje się wprost niemożliwym. Wydobywający się z rury gaz zatrzuwa powietrze, a więc i nasze płuca.

O tem pisało się wiele razy, lecz rezultatów niema. Kiedyś obiecywał Arbon, że obfite wydzielanie gazu jest spowodowane nieumiejętnością szoferów, lecz co może zrobić szofer, jeżeli materiał opałowy w tak wielkiej ilości wydziela najohydniejszy fetor? Mieć nadzieję, że Arbon będzie używać benzyny nie można, trzeba przeto zaradzić w inny sposób. Otóż, obserwując wozy, łatwo można zauważyć, że dym, po wylotcie z rury, pędzi jakiś czas za wozem, a potem wzbija się w górę i rozsuwa w powietrzu; a więc, gdyby tylko przedłużyć rurę i wyprowadzić ją o pół metra ponad dach wozu, gaz nie sięgałby ziemi i nie zatrzuwałby naszych płuc.

Wystająca nad dachem rura oszpeci wagon? Chyba, że nie, a gdyby nawet tak było, to przecież nasze zdrowie jest ważniejsze niż zewnętrzny wygląd wozu!

Mamy łatwy sposób zmusić Arbona do zastosowania się do naszych wygód: możemy przecież je zbrojkotować, choćby pieszo i używając dorozek, na tyle wszak jesteśmy społecznymi!”

LOSOWANIE KSIĄŻECZEK P. K. O.

Dnia 15 lipca 1932 r. odbyło się w Pocztowej Kasie Oszczędności 25 r. zdru losowanie książeczek premjowych Serji I.

3,366	20,651	38,703
8,203	21,156	40,131
9,252	23,355	40,813
10,610	23,649	41,289
10,974	24,431	42,567
11,485	25,198	44,510
12,921	32,189	44,977
14,377	33,837	45,048
15,994	34,305	46,441
18,994	35,043	47,289
20,426	35,780	
20,580	36,807	

Wycieczka kajakowców.

Kajakowcy Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej Woj. Wileńskiego, którzy wyruszyli w dniu 5 lipca r. b. szlakiem wodnym do Gdyni, w podróży swojej zwiedzili obóz P. W. w Grandziaczach, gdzie poznali b. serdecznego przyjaciela. Następnie kanałem Augustowskim trudnym do przebycia ze względu na gęstą wodę, do przebycia wycieczkowicze dojechali do Augustowa. Tam wycieczkowicze dojechali do Augustowa. Tam wycieczkowicze dojechali do Augustowa. Tam wycieczkowicze dojechali do Augustowa.

Nowinki Radjowe.

11:58: Sygnał czasu. 15:10: Program dzien. 15:15: Opera komedia i operetka (płyty). 15:35: Kom. met. 15:40: Aud. dla dzieci. 16:05: Słynni śpiewacy na płytach. 16:40: „Historia kamienia polnego” odczyt. 17:00: „U Węgrów” aud. muz. Narzędzia do badania duszy” odczyt. 18:20: Muz. lekka. 19:15: Opowiadania o Litwie z przed stu laty. 19:30: Progr. na czwartek. 19:35: Pr. dziennik radiowy. 19:45: Now. teatr. 20:00: Muz. lekka. 20:45: Kw. literacki. 21:00: Koncert solistów. 21:50: Kom. 22:00: Muz. tan. 22:25: Kwadrans klasyczny (płyty). 22:40: Wład. sportowe. 22:50: Muz. tan.

JAK SIĘ MIERZY INTELIGENCJĘ?

O godz. 20 rozgłoszono wileńska nadaje na wszystkie stacje interesujący odczyt p. Jerzego Ostrowskiego z dziedziny psychotechniki, która znajduje obecnie coraz szersze zastosowanie przy określaniu typów umysłowości i charakteru młodzieży szkolnej. Prelekcja nosi tytuł: „Narzędzie do badania duszy”.

„POLAK WĘGIER — DWA BRATANKI”.

Z twórczością zaprzyjaźnionego z nami narodu węgierskiego zapozna dziś radjostacja audycja muzyczna-literacka p. t. „U Węgrów”, w opracowaniu Witolda Hulewicz. Złożyła się na nią płyty z utworami współczesnych kompozytorów węgierskich oraz szereg płyt muzyki cygańskiej, które przeplatane będą informacjami oraz recytacjami utworów węgierskich w polskim tłumaczeniu. Początek audycji o godz. 17.

Z KULIS TEATRALNYCH.

Po dłuższej przerwie wznowiony zostanie w wileńskich programach radjowych dział sprawozdań teatralnych p. t. „W świetle ramy”. A więc o godz. 19,45 p. Tadeusz Łopalewski omówi ostatnie premjery wileńskie oraz opowie o horoskopach na przyszły sezon teatralny w Wilnie.

Wycieczka krajoznawcza.

Zarząd Centralny Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej Woj. Wileńskiego — pragnąc zapoznać ogół członków z ważniejszymi ośrodkami przemysłowymi, oraz z zabytkami historycznymi Rzeczypospolitej, w miesiącu sierpniu r. b. organizuje 7-dniową wycieczkę krajoznawczą do Gdyni i Gdańska.

Sprostowanie błędów.

W artykule p. t. Legjousci Żydzi, zamieścił w numerze wczorajszym wydrukowano błędnie nazwiska, które mają — brzmieć: Józef Blauer — Krawiec, Bronisław Mansper — Chaber, Marek Punim, Grünberg, Mieczysław Spanier — Edward Szarski, Jan Berlinerblau — Prot, Karol Lilienfeld — Krzewski, Wilhelm Czopp — Wilhelim, Adam Taubwurz — Wurski, Raul Brejnem — Zyg.

ROZEGRANIE MECZU O PUHAR EUROPY SRODKOWEJ.

WIEDEN, 19. 7. (Pat). — W Wiedniu rozegrany został dalszy mecz o puchar Europy Środkowej, pomiędzy włoską drużyną „Bologna” a „Vienna”.

ROZEGRANIE MECZU O PUHAR EUROPY SRODKOWEJ.

WIEDEN, 19. 7. (Pat). — W Wiedniu rozegrany został dalszy mecz o puchar Europy Środkowej, pomiędzy włoską drużyną „Bologna” a „Vienna”.

Nowelizacja rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Na ostatnim posiedzeniu rady zarządzającej Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych uchwalono projekt nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, który przedłożony będzie ministrowi pracy i opieki społecznej dla przedstawięcia go z kolei rządowi.

Projekt przygotowany przez Związek U. P. U., przewiduje nowelizację w szeregu ważnych punktach. Najważniejszą z propozycji reform jest wprowadzenie, narazi na okres kilkulatni, prawa do renty dla pracowników, którzy ukończyli 60 lat życia, — wyczerpali świadczenia z tytułu braku pracy i pozostają nadal bez pracy. Dla zrównoważenia wydatku, który pociągną za sobą tego rodzaju renty, przewidziane jest ograniczenie niektórych świadczeń o mniejszym znaczeniu społecznym.

W zakresie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, projekt zawiera szereg wniosków mających na celu usunięcie możliwości uzyskiwania świadczeń w wypadkach społecznie nieuzasadnionych, lub koludujących z zasadami ubezpieczenia. Poza tem projekt nowelizacji rozporządzenia zawiera szereg wniosków natury porządkowej i proceduralnej, — mających na celu usprawnienie działalności zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych, oraz racjonalizowanie ubezpieczenia.

Wielki Wileński Bruk.

Tragiczny wypadek w Koszarach 1-GO P. A. C-u. W dniu wczorajszym około godziny 12 w południe koszarzy 1 pułku Artylerji Ciężkiej w Wilnie stały się widownią tragicznego wypadku.

Nowojelnia.

Poświęcenie kościoła.

W dniu 17 b. m. w Nowojelni pow. nowogródzkiego odbyło się poświęcenie nowo-wybudowanego kościoła rzymsko-katolickiego, przy udziale kilku tysięcy ludzi z okolicznych i sąsiednich powiatów. Aktu poświęcenia, w licznej asyście duchowieństwa, dokonał ks. dziekan Zaleski ze Zdziołowa. W uroczystości jako przedstawiciel rządu brał udział p. wice-wojewoda nowogródzki Fr. Godlewski oraz przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych i samorządowych.

Bilans strat, spowodowanych przez pożar w Lidzie.

Wczoraj ogłoszono na podstawie znania Lidzi Straty że zamknięta jest tytra 712 tybilans strat, spowodowanych przez pożar w sley złoty. Największe straty poniósł p. Duski, właściciel posesji 65 i 58, mianowicie około pół miliona zł. Domy p. Duskiego były ubezpieczone na 145 tysięcy zł. Galperin Józef — na 35 tysięcy zł, dzierżawca kina Nirwana Jabłoński na 18 tysięcy zł. i t. d. — Ogółem klęską pożaru zostało dotkniętych 29 rodzin.

Bandza „Złotego Sztandaru” przed sądem okręgowym o porwanie 8-letniego chłopca.

W poniedziałek na wokandy III wydziału karnego Sądu Okręgowego w Wilnie znalazła się głosi i sensacyjna przed kilku miesiącami spona o porwanie 8-letniego syna dyrektora lombardu „Kresowa”, Jozefa Lejbowicza, celem wymuszenia od ojca chłopca, Ajzika Lejbowicza okupu w kwocie 15 tys. zł.

Nowojelnia.

Pożądanym byłoby aby przez słusze i ryche załatwienie sprawy władze położyły temu kres, zwalniając nas od obowiązku ewentualnego powrotu do tej sprawy.

Święciany.

Pomoc bezrobotnym.

Urzędowe dane podają, że zlikwidowany Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia w Święciany za czas swej działalności uzyskał ofiar w gotówce i w naturze 10817 zł — 55 gr. oraz w naturze za zaległe podatki — 6800 zł. Na pomoc 384 bezrobotnym oraz na dożywianie jednorazowo dziennie niezamężnych i samotnych, Komitet wydał 11520 zł, resztę przekazał do dyspozycji Woj. Komitetowi w Wilnie.

Pomoc dotkniętym klęską żywiołową.

100 osiedli położonych na terenie gminy święciańskiej, miegieciańskiej i zukojnickiej i tyntupskiej stało w ub. r. nawiedzonych klęską gradobicia. Dla 920 zniszcz. gospo. darstw Rząd i Samorząd okazały pomoc w postaci ulg w płatności podatków oraz udziale kredytu w siewnych na obszanie pól. Komunalna Kasa Oszczędności w Święciany.

Wczoraj ogłoszono na podstawie znania Lidzi Straty że zamknięta jest tytra 712 tybilans strat, spowodowanych przez pożar w sley złoty. Największe straty poniósł p. Duski, właściciel posesji 65 i 58, mianowicie około pół miliona zł. Domy p. Duskiego były ubezpieczone na 145 tysięcy zł. Galperin Józef — na 35 tysięcy zł, dzierżawca kina Nirwana Jabłoński na 18 tysięcy zł. i t. d. — Ogółem klęską pożaru zostało dotkniętych 29 rodzin.

Obecnie rozchodzi się pogłoski iż Komisja wydała decyzję w minimalnej jedynie mierze zaspokajającą uzasadnioną skargę. (Właściciel młyna został podobno zobowiązany do spuszczenia wody tylko na jeden tydzień w roku).

Pożądanym byłoby aby przez słusze i ryche załatwienie sprawy władze położyły temu kres, zwalniając nas od obowiązku ewentualnego powrotu do tej sprawy.

Święciany.

Pomoc bezrobotnym.

Urzędowe dane podają, że zlikwidowany Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia w Święciany za czas swej działalności uzyskał ofiar w gotówce i w naturze 10817 zł — 55 gr. oraz w naturze za zaległe podatki — 6800 zł. Na pomoc 384 bezrobotnym oraz na dożywianie jednorazowo dziennie niezamężnych i samotnych, Komitet wydał 11520 zł, resztę przekazał do dyspozycji Woj. Komitetowi w Wilnie.

Pomoc dotkniętym klęską żywiołową.

100 osiedli położonych na terenie gminy święciańskiej, miegieciańskiej i zukojnickiej i tyntupskiej stało w ub. r. nawiedzonych klęską gradobicia. Dla 920 zniszcz. gospo. darstw Rząd i Samorząd okazały pomoc w postaci ulg w płatności podatków oraz udziale kredytu w siewnych na obszanie pól. Komunalna Kasa Oszczędności w Święciany.

Wczoraj ogłoszono na podstawie znania Lidzi Straty że zamknięta jest tytra 712 tybilans strat, spowodowanych przez pożar w sley złoty. Największe straty poniósł p. Duski, właściciel posesji 65 i 58, mianowicie około pół miliona zł. Domy p. Duskiego były ubezpieczone na 145 tysięcy zł. Galperin Józef — na 35 tysięcy zł, dzierżawca kina Nirwana Jabłoński na 18 tysięcy zł. i t. d. — Ogółem klęską pożaru zostało dotkniętych 29 rodzin.

Obecnie rozchodzi się pogłoski iż Komisja wydała decyzję w minimalnej jedynie mierze zaspokajającą uzasadnioną skargę. (Właściciel młyna został podobno zobowiązany do spuszczenia wody tylko na jeden tydzień w roku).

